

GAZETA OLSA

„Gazeta Olsztynska“ z dod. „Przyjaciół Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt i koszt. na miesiąc grudzień z odnosz. do domu 2 marki złote, do Polski 3 marki złote lub 300 000 mkp., które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Olsztynie.

Ojców mowy, ojców wiar,
Brońmy zgodnie: młody, stary

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Rok XXXVII.

Olsztyn, na wtorek 25 grudnia 1923



Na Boże Narodzenie.

Raduj się ziarno! Bóg z nieba zstępuje
aby nas wyrwać z niewoli czarta i wyzwolić
z ciemności, aby świat blaskiem swym oświe-
cić i rozproszyc ciemności jego a błędy i zło-

Raduj się ziarno! Wyśpiewuj i ciesz się
z Aniołami, z pełnych piersi niechaj zabrzmi
śpiew niebieski „Gloria in excelsis“, albowiem
narodził nam się ten, który Boga z ludem po-
godzi i połączy. Raduj i ciesz się ziarno,
masz bowiem pokój żądany, Bóg ci przeba-
czył więc połącz się z niebem a śpiewaj, śpie-
waj!...

Radujcie się narody! Spieszcie do sta-
jenki a zgławszy pokornie kolana, witaj-
cie swego Króla: on wam da — gdyście
brej woli — pokój i pomyślność na zi-
mi i zbawienie wieczne w niebie.

Raduj się ludu polski, ty który tu w N-
czach walczysz o wiarę i język po ojcach
dziedziczony i niesprawiedliwość cierpi-
Widok Małankiego niech cię ukołi. Twó-
niżenie niezem wobec poniżenia Maza.
Cierpieć i pracować musisz za przy-
Tego, którego dziś witasz a będziesz um-
fował nad niesprawiedliwością i wsze-
nością twych sióstr i braci, twych ków.

Bądź wierny i pełny nadziei, Jezus
Prawodawca i w państwie niemieckim nowe
prawa ogłosił a dawne ustawy, nie-
wiedliwość czyniące, poznoś, iż stary on, ten
zakon zemsty przeistoczył na zakon miłości
i tobie ludu polski przyniesie prz-
rodzenie: odrodzenie.

Raduj się narodzie polski jacy pod
skrzydłami Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Pol-
skiej, bo choć wiele srogich przesnych k-
tuszy przeszedł, jednak ufając w siłę i swy-
własnym siłom dożył, iż go

od wolny wraz z dziećmi twojemi po świe-
rozproszonymi idziesz do żłóbka, aby u-
ścić to, o czym śpiewamy:

Podnieś rękę, Boże Dziecię
W dobrych radach, w dobrym bycie,
Wspieraj Jej siłę Swą siłą...

Podnieś rękę, błogosław Boże Dziecię!
Ojczyzna nasza, naród nasz potrzebują dziś
szczególnie Twojego błogosławieństwa.

Spojrzyj łaskawie na naród nasz, któremu
dałeś o Jezu wolność, a który zapomina o tem,
że wolny i popelnia znowu błędy i grzechy,
za które pokutować musiał w stuletniej prze-
miewoli.

Podnieś rękę i błogosław o Jezu! Bło-
gosław świętej Warmii, która zawsze stała na
straży wiary św., błogosław Powiślanom, Ma-
zurom, błogosław G. Śląs-owi i rodakom na-
szym, rozproszonym na ob z, żanie.

Spraw o Jezu, abyśmy wszyscy pozostali
wiernymi synami Twojego Kościoła, abyśmy
zachowali mowę ojczystą od Ciebie nam dana,
abyśmy dzieci nasze wychowali na dobrych
Katoików i Polaków, błogosław nam w walce
z mocami piekielnymi, które zamast miłości
i zgody — nienawiść i zemstę głoszą.

Błogosław o Jezu Małanki Młodzieży na-
szej, natchnij i oświeć ją, ażeby nie zatracala
darów Bożych, ażeby czciła ojca i matkę, ażeby
nie pogardzała mową, w której matkę modlić
do Ciebie o Jezu ją uczyła. Tobie Boża Dzie-
cino powierzamy tę Młodzież naszą, Tobie po-
święcamy jej pracę dla dobra wiary świętej
i sprawy naszej słusznej i sprawiedliwej.

W tej myśli staśmy u żłóbka i zaśpiewaj-
my tryumfalnie i z gorącą wiarą i miłością:
„Chwała na wysokości a pokój na ziemi“.

at wniosek ministerstwa... o udzielenie skar-
wi nowych kredytów. pyzya ta umotywowana
tem, że nie można narząć banku rentowego na
kopenie całego zaufania do niego.

Pożyczka niemiecka a komisya odszkodań.

Paryż. Najbliższe posiedzenie komisji odszkodowa-
ni odbywa się w piątek. Na tem posiedzeniu roz-
patrywać będzie komisja sprawę pierwszeństwa po-
życzki niemieckiej, która ma być zaciągnięta na cele
prowizacyjne i dokonać niezawodnie wyboru człon-
ków komisji rzeczoznawców.

Projektowany zamach na komisarza państwa.

Monachium. (PAT) Urzędowo podają: Dyrekcyja
poczt otrzymała wiadomość o projektowanym za-
machu na generalnego komisarza państwa. Podjęte
natychmiast dochodzenia doprowadziły do aresztowa-
nia (tóra Jana Barilla pochodzącego z Saksonii.
Barilla przyznał się do zamiaru zastrzelenia general-
nego komisarza i pisał, że poczynił już odpowiednie
przygotowania.

Walka o 10-godzinny dzień pracy.

Berlin. (AW) W całym szeregu wielkich Zakła-
dów przemysłowych nadreńskich robotnicy nie zgo-
dzą się na płużenie dnia pracy. Przemysłowcy
wobec tych uchwał wypowiedzieli ro-
botnikom uni.

Rosja.

mielna nienawiść sowjetów do Szwajcarii.

W odpowiedzi na zaproszenie Ligi Narodów na
posiedzenie na dzień 21 stycznia w spra-
wie zasad przyjętych na konferencji w
Genewie, dotyczących rozbrojenia morskich.
Członkowie Ligi Narodów, że Szwajcaria nie zmieni swego za-
sadniczego stosunku do tak zwanej Ligi Narodów,
to jednakże, chwyciła się wszelkimi siłami do
ustalenia pokojowych jest uczestniczyć w konfe-
rencyj o rozbrojeniu morskim, pod tym jednak sta-
nowczym warunkiem, że konferencja nie odbędzie
się na terytorium Szwajcarii, ponieważ rząd szwaj-
carski nie chce w żaden sposób zadość-
uczynienia żądaniom bolszewików. Wobec
tego rząd szwajcarski nie może posłać do Szwaj-
carii swoich przedstawicieli.

recja.

Grecja odda władzę Venizelosowi.

Ateny. (PAT) Pismo, które przysłał do
władzy wchodzącej w nową fazę. Wobec tego
że ruch na rzecz p. Venizelosa od wczoraj
zaczął się rozszerzać wojskowe Aten i prowincji,
które domagały się zdu króla, oraz oficerowie
postanowili obecnie zwrócić się z wezwaniem do
Venizelosa, prosząc go o powrót do Grecji i objąć
władzę i przedsięwzięcie porządkowanie wewnętrznej
situacji politycznej kraju. Ligi wojskowe ob-
ją się rozwiązać po po-
wrocie Venizelosa w zaniechania uprawiania
polityki i ograniczają się do spełnienia swych
obowiązków wojskowych. Ligi te wystosowały w
tym sensie telegram do p. Venizelosa. Ponadto bardzo
wielka liczba deputowanych do parlamentu, na czele któ-
rych stoi Gonatas, wysłała Venizelosowi telegramy z
życzeniami z powodu odwołania go z urzędu przy
wyborach, oraz z prośbą o przyspieszenie powrotu
do Grecji w celu objęcia władzy. Deputacja meetingu,
który odbył się 2 bm., wyjeżdżał do Paryża
w celu zaproszenia Venizelosa do powrotu. Deputacja
ta zawiązała list od Paskirosa, który wyrażał
związku z rezultatem wyborów, p. Venizelosowi
podkreśla, że jednomyślnie wypowiadają się za
powrotem, nawet mieszkających w Paryżu na rzecz Ve-
nizelosa przemawia za koniecznością szybkiego powro-
tu do jego kraju.

Generał Józef Haller Forda.

Pisma amerykańskie podają opisy wizyty generała
J. Hallera, bawiącego od dłuższego czasu w Stanach
Zjednoczonych, u słynnego fabrykanta samochodów
i wybitnego antysemitę H. Forda. Wczoraj zwi-
dzał generał fabryki samochodów Forda. W ciągu zwie-
dzenia zapytał Hallera o zdanie w sprawie protestów
żydów amerykańskich z powodu przyjazdu generała,
którego pogromcy żydów polskich. Generał odpo-
wiedział, że zarzuty te są wprost idiotyczne.
Na to Ford: „Jesteś Panem człowiekiem i do-
brym człowiekiem, jeżeli Cię żyd atakuje”.
Potem nastąpiła długa rozmowa z mocą tłumacza.
Ford okazał wielkie zainteresowanie osobami
młodymi gospodarzami w Polsce i dawał im wiele
pytań, na które generał wyczerpująco odpowiadał.
Mówił przede wszystkim o naturalnych zasobach Pol-
ski. Potem rozmowa zeszła na temat założenia fabryki
Forda w Polsce. Generał Haller wyraził mu, otrze-
bę takiej fabryki w Polsce i dogodził warunków jej
założenia. Zaznaczył, że Małopolska byłaby najlepszym
miejscem do założenia fabryki samochodów, gdyż
znajduje się tam węgiel i nafta. Na to Ford po-
pytał, czy jest tam także i siła robocza. Generał
odpowiedział twierdząco.

Przy końcu rozmowy generał Haller zapytał Forda,
w celu polaków pracuje w jego zakładzie.

odrzekł, że wielki procent i że robotnicy ci są jedni
z najlepszych.

Na zakończenie wizyty Ford ofiarował generało-
wi Hallerowi swoją fotografię z własnoręcznym pod-
pisem. Z Dearborn cały orszak wyruszył do zakła-
dów w Highland Park. Podczas zwiedzania ich ge-
nerał poznał wśród robotników jednego ze swoich
dawnych żołnierzy i bardzo serdecznie się z nim
przywitał.

O antypaństwową działalność.

Pamiętamy wszyscy doskonale sensacyjny pro-
ces, jaki rozegrał się z początkiem września roku ub.
przed 6 tą Izba karna Sądu Okręgowego w Poznaniu prze-
ciwko Czesławowi Porankiewiczowi, Dawidowi Chał-
mowskiemu, zwanemu się Kossowskim, oraz Oskarowi
Szwabowi, którym prokurator zarzucała, że od czer-
wca do września 1921 r. tworzyli organizację, mającą
na celu zmianę obecnego ustroju Rzeczypospolitej
przemocą i wprowadzenie rządu robotniczego oraz
żołnierskiego, słowem systemu bolszewickiego w Pol-
sce. Oskarżenia pozostali w stałym kontakcie z Mo-
skwą, dowodem czego służył list niejakiego Simon-
owa, bolszewickiego komisarza dla propagandy komu-
nizmu w Polsce, a w którym to liście tenże Simonow
zawadzał miejscowych komunistów o wyasygno-
wanie dla nich sp. Walnych funduszy. Akcję swoją
Porankiewicz oraz jego towarzysze prowadzili nader
energicznie, nawołując na wiecach do antypaństwowej
działalności, wydając pismo w duchu komunistycz-
nym, prowadząc wyteżoną propagandę wśród szero-
kich warstw, popierając wszelkie poczynania o chara-
kterze wyrotowym, zbierając skrzętnie wiadomości
o rozlokowaniu, oraz sile wojsk, o ich uzbrojeniu,
słowem pracowali ręką w rękę z krwawymi władzami
bolszewickimi. W wyniku rozpraw sądowych Porankie-
wicz został skazany na 6 lat ciężkiego więzienia,
Kossowski na 5, a Szwab na 5 lat twierdzy. Złożyli
oni rewizję, w rezultacie której Sąd Najwyższy uchylił
wyrok I. instancji, przekazując sprawę do ponownego
rozporządzenia. Kossowski stanął już po raz drugi
przed sądem i otrzymał zmniejszoną karę, a mianowi-
cie dwa i pół lata twierdzy. Szwab nie stawiał się na
rozprawę, a Porankiewicz został wymienionym do
bolszewii, skąd ostatnio uciekł, wobec czego w dniu
dzisiejszym stanął przed Sądem Okręgowym, który
ponownie rozpatruje jego sprawę.

Od samego rana panuje na korytarzu przed są-
dą posiedzeń ogromny tłok, wszyscy bowiem pragną do-
stać się na salę rozpraw, a wpuszczają jedynie za
biletami, z konieczności, wobec szczupłości miejsca w
ograniczonej liczbie. To też niebawem audytorjum
wypełnia się całkowicie, a wszyscy z dużym zacieka-
wieniem oczekują pojawienia się Porankiewicza. Dają
się słyszeć rozmaite spostrzeżenia oraz uwagi na temat
samej sprawy, oraz osoby oskarżonego.

Wreszcie wchodzi on sam elastycznym krokiem,
nie znacząc na nim bynajmniej nędzy, jaką rzekomo miał
cierpieć.

Wkrótce potem zjawia się komplet wyrokujący z
przewodniczącym p. prez. Pałędzkim na czele. Oskarża
p. prokurator Osada, a broni p. Grybski. Ten ostatni
przed rozpoczęciem posiedzenia prosi o głos i w
dłuższym przemówieniu domaga się zmiany przewo-
dniczącego gdyż uważa, że p. prez. Pałędzki jest
„uprzedzony”. Przeciwno temu protestuje oskarżyciel
publiczny. Sąd udaje się na naradę, która trwa bardzo
długo, gdyż około półtorej godziny, poczem ogłasza
postanowienie mocą którego odrzuca żądania obrony.
Po tym długim wstępie rozpoczyna się właściwa roz-
prawa odczytaniem aktu oskarżenia, dalej wyroku I.
Instancji z września r. ub., wreszcie orzeczenia Sądu
Najwyższego. Po odczytaniu tych aktów przewodniczą-
cy zarządza przerwę do godz. 16 tej.

W procesie przeciwko Porankiewiczowi wydał
Trybunał wyrok skazujący oskarżonego na dwa lata
i dziesięć miesięcy twierdzy z policzeniem czasu prze-
bytego w areszcie śledczym względnie więziennym.

Wiadomości kościelne.

Konysytorz Papieski.

Rzym. Papież rozpoczął swe przemówienie na
odbywającym się obecnie konsystorzu od wyrażenia
żału z powodu śmierci kilku kardynałów, zmarłych
od czasu ostatniego konsystorza. Następnie Ojciec
święty ubolewał nad tem, iż życie narodów nie zmie-
niło się na lepsze. Dla ulżenia niedoli ludzkiej Papież
zwrócił się do kard. Gaspari z poleceniem, aby za
pośrednictwem nuncjuszków apostolskich w różnych
krajach świata zaapelowali do narodów, które po-
siadają nadmierny zapas zboża, by przyszły z pomocą
wielu nieszczęśliwym. Papież zaznaczył, iż jego we-
zwanie o pomoc narodom, które uciierpiały na skutek
wojny, znalazło oddźwięk, wskutek czego zdołało
uratować wielu nieszczęśliwych. Ojciec święty wyraził
niepokój z powodu losów biskupa Cieplaka, który
wciąż jeszcze znajduje się w więzieniu, dodając, iż
nie mogąc uczynić nic innego, usiłuje przynieść mu
ulgę modłami. Wszyscy którzy usiłują doprowadzić
ludy Wschodu do zjednoczenia kościoła, znajdują w pa-
mątku męczeństwa św. Józefa. Kuncewicz bodziec
do swej pracy.

Nowe linje kolejowe.

Ministerjum kolei żelaznych zamierza przystąpić
do budowy następujących 8 linii kolejowych, lub o ile są one już w budowie w tym-
czasie je ukończyć: 1. Zgierz—Kutno, 2. Kutno—
Łódź, 3. Nasielsk—Sierpc, 4. Kutno—Strzałków, 5.
Chorzów—Szarlej (jako połączenie między północną
południową częścią Śląska), 6. Makowy—Niezierów,
7. Kochłonicze—Nowe Hajduki, 8. Pawłowice—Chybia
dla połączenia sieci kolejowej małopolskiej ze śląską).

Gdańsk.

Kłamliwe informacje gdańskie.

Gdańsk, 20. 12. (A. W.) Wczorajsza „Danziger
N. Nachr.” i dzisiejsza „Danziger Zig”, zanotowały
pogłoskę jakoby wysoki komisarz wydał decyzję, za-
wieszającą rozporządzenie polskiego ministerjum
skarbu o opłatach celnich na okres 2 tygodni t. j.
do 1 stycznia 1924. Wiadomość ta oczywiście obli-
ga była na naiwność czytelników, nie zdających
sprawy z procedurą, jaką w sprawach
obowiązujących między Polską a Gdańskiem.

W danym wypadku mógł wysoki komisarz
jednostronnie wydać rozporządzenie zawieszającego
rozporządzenie polskiego ministerjum, dotyczące się
całego obszaru celnego Rzeczypospolitej. Wymienione
dzienniki podały wiadomość fałszywą i sprzeczną z
rzeczywistością.

Według informacji, jakie zasięgnęliśmy u źródeł
miarodajnych, istota sprawy przedstawia się następu-
jąco: Wobec kroków jakie gdańskie sfery kupieckie
i senat podjęły wobec rządu polskiego i wysokiego
komisarza co do zmiany rozporządzenia o placie w
złocie stawek celnich, Wysoki Komisarz zwrócił się
do rządu polskiego z propozycją swego pośrednie-
stwa w tej sprawie, przyczem jako projekt wysunął
ewentualne opłacanie w okresie do 1 stycznia r. b.
przez kupiectwo gdańskie zamiast stawek w złocie,
stawek w walutach pełnowartościowych. Tę propo-
zycję wymienione dzienniki niemieckie przedstawiły
jako decyzję zawieszającą i dopiero później zamieści-
ły sprostowanie zgodne z istotnym stanem rzeczy.

Niemcy.

Rzeszy pożyczki.

Wczorajszym posiedzeniu rady
rządowej odrzucono

Witold Zechenter.

Baśń Bożego Narodzenia.

Tak słodka kwitnie baśń w tę świętą noc zimową...
czar budzi się na nowo zaklęty w wzruszeń jaśń...
cud dziwny złości się na fali w szczęściu skrytej
i wstają dawne mity w srebrzystej uczuć mgie...

Bo tam, daleko... hen... gdzie gwiazda płonie złota,
otwarte niebios wrota iszczają ludzi sen —
niebiański schodzi Król i rodzi się w stajence...
On kres położy męce i zciszy łzy i ból...

I szczęścia da nam blask... i bożych uczuć przedzą
zlituje się nad nędzą w szczodrości świętych łask...
zaklęty w wzruszeń jaśń czar zbudzi się na nowo...

W tę świętą noc zimową spełni się słodka baśń...

KRONIKA.

Olsztyn, 24 grudnia 1923.

Kalendarz na wtorek: Boże Narodzenie.

Wschód słońca o godz. 8,00; zachód o g. 4,05.

— **Podarek Gwiazdkowy** zrobić można niezamownym przez zapisanie „Gazety Olsztyńskiej” na miesiąc styczeń lub dłużej. Prosimy napisać nam na które nazwisko i dokąd gazeta ma być wysłana a natychmiast prześlemy. Abonament w wysokości 2 mk. za miesiąc dołączyć należy w liście lub przekazać na pocztowe konto czekowe Königsberg 19 466. Wydawnictwo.

— **Do wiadomości** uczestnikom i uczestniczkom Szkół, przygotowawczy, że nowe lekcje rozpoczyna się we czwartek, 3-go stycznia 1924 r. Polsko-kał. Tow. Szkolne.

— **Z powodu** uroczystych świąt Bożego Narodzenia następny numer „Gazety” ukaże się dopiero w czwartek 27. bm. w zwykłym czasie.

Z Warmii.

* w. Olsztyn. Staraniem Zarządu Towarzystwa Kobiet Polskich w Olsztynie odbyło się wczorajszej niedzieli „Gwiazdka” na którą przybyła znaczna liczba członkiń i gości. Wieczorek rozpoczął się przemową przywitalną przewodniczącej i wspólnym odśpiewaniem pieśni „Bóg się rodzi”. Mała Kolmitówna zadeklamowała wiersz „Bóg się rodzi”. Następnie odegrały dzieci sztuczkę gwiazdkową „W noc wigilijną”, z którego wywiązały się ku ogólnemu zadowoleniu. Przedewszystkiem karzełki oddały rolę znakomicie. Po przedstawieniu nastąpiły deklamacje dzieci i gości. Śliczny wiersz „List z Sybiru” wygłosiła p. Futakówna. Po deklamacjach obdarzono przeszło 30 członkiń i gości. Wspólną kawka, muzyka i pieśniami gwiazdkowymi zakończono wieczór. Przebieg wieczorku był bardzo harmonijny i z zadowoleniem wracał każdy do domu. Specjalne uznanie należy się p. Czernej, która bezinteresownie zajęła się urządzeniem kawy dla wszystkich członkiń i gości. Uczestnik.

— **Podziękowanie.** W ubiegłą niedzielę urządzono wieczór gwiazdkowy, gdzie obdarzono przeszło 30 osób i 10 dzieci. Zadowolenie wśród obdarzonych było wielkie i sprawiłoby niewątpliwie ofiarodawcom radość gdyby wszyscy mogli być obecni. W imieniu obdarzonych członkiń jak i zarządu Tow. Kob. Polskich w Olsztynie składamy wszystkim ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”.

Za zarząd Wanda Pieniężna
Jadwiga Czerlicka.

— **Ofiarność.** Na gwiazdkę dla Tow. Kobiet w Olsztynie złożyli w dalszym ciągu p. Rohloff z Patryk 2 i pół funta mięsa gęśniego i funt jabłek, N. N. z Olsztyna 10 mk., N. N. 2 mk., pan A. z Olsztyna 10 funtów miodu.

— w. Zima. Wedle kalendarza zima rozpoczęła się dnia 22-go grudnia. W rzeczywistości zawiłała ona już kilka dni przedtem i przyniosła nam mróz i śnieg. Pola i ulice pokryte są śniegiem a odgłosy dzwoniaków przy koniach przed saneczkami nadaje naturze nastrojów świąteczny. Przez Święta będziemy więc mieli powietrze prawdziwie gwiazdkowe.

— **Podniesienie odszkodowań** dla inwalidów i urzędników. W myśl rozporządzenia ministra pracy Rzeszy będą zakłady ubezpieczeń wypłacały od 1 stycznia 1924 roku odbiorcom rent inwalidzkich za pośrednictwem poczt 13 marek miesięcznie, wdowom 9 marek, sierotom 7 marek. W dziale ubezpieczeń urzędników prywatnych wynoszą odpowiednie stawki 30, 18 i 15 marek rentowych. Do rent inwalidzkich i emerytur w wypadku, gdy według ustawy o ubezpieczeniu dopłaca się dodatek na dziecko, dochodzi jeszcze dopłata 3 marek miesięcznie.

— w. Pamiętajcie o psach. Jeżeli właściciele psów zniewoleni są do wiazania takowych, natenczas przedewszystkiem w zimie więcej o nich pamiętać należy. Przedewszystkiem dbać należy o to, żeby do budy psa nie wiał śnieg, musi on być dość obszerna i bezszparów. Najlepiej postawić ją tam, gdzie wiatr nie wieje a u góry wejścia przybić kawał starego miecha. Słomę należy częściej owinąć, gdyż pies naniósł na legowisko śniegu, który się roztopi. Woda do picia musi mieć temperaturę letnią.

— **Sprawa hipotek przedwojennych.** Wyrok sądu najwyższego w Lipsku z dnia 23. listopada b. r. dotychczas uwarunkowanie hipotek przedwojennych,

o którym już pisaliśmy, obudził ponownie właścicieli takich hipotek. Sądził bowiem, że mają teraz zwrócić pieniądze wypożyczonych w wysiłku przedwojennym. Obecnie wysuwa się jednak pytanie, co stanie się z sumami hipotecznymi, gdy marka papierowa zostanie wycofana z obiegu, a jedynym środkiem płatniczym będzie marka rentowa, teoretycznie równa marce złotej. Po nadejściu tego stanu rzeczy zasadniczo ustanie możliwość zaoferowania spłaty sumy hipotecznej w markach papierowych.

W związku z powyższym pytaniem koła miarodajne (rządowe) zajęły się sprawą hipotek i mają ją rozstrzygnąć w drodze rozporządzenia na mocy ustawy o pełnomocnictwach dla rządu. Koła rządowe przeciwnie są spłacaniu hipotek dostosowanych do dzisiejszej wartości pieniądza, gdyż postawiło by to na porządku dziennym sprawę takiej samej spłaty szeregu wierzycielności państwowych. Poza tym rząd widzi we własności nieruchomości, bardzo pożądaną obiekt do opodatkowania, względnie do wykorzystania na cele oświatowe. Jak widać z komentarzy prasowych sprawa przybiera dla właścicieli sum hipotecznych obrót niepomyślny.

Wielebnemu Duchowieństwu, szanownym Czytelnikom, Przyjaciółom i Współpracownikom pisma naszego życzymy zdrowych i szczęśliwych Świąt.

Redakcja i Wydawnictwo
„Gazety Olsztyńskiej”.

— **Wykradanie dolarów z listów.** Wykradanie dolarów z listów amerykańskich jest na porządku dziennym. Adresaci otrzymują w listach zamiast upragnionych dolarów karteczki z dopiskiem: „Nie szukajcie brakujących pieniędzy, gdyż wysyła pieniądze w listach zwykłych jest karygodne”. Oczywiście takie karteczki wkładają do listów złodzieje, którzy wymiatają dolary i zatrzymują dla siebie. Nie trzeba się pozwolić zastraszyć, lecz temwiecej domagać się od urzędu pocztowego, by zarządził dochodzenia za złodziejami. Wymówki urzędników pocztowych, iż poczta nie wynagrodzi zaginionej zawartości znajdujących się w zwykłej przesyłce pocztowej, są bezpodstawne. Przeciwnie, nadzysyłki pocztu należy na tem, ażeby jej donoszono o każdej kradzieży dolarów.

— **Nowe wybory do zastępstw gminnych.** Trzecie czytanie projektu ustawy o nowych wyborach do zastępstw gminnych odbyło się na poniedziałkowym posiedzeniu sejmiku pruskiego. Projekt przyjęło 178 głosami przeciw 38. Przepisy wykonawcze przewidują przeprowadzenie wyborów najpóźniej do 4-go maja 1924. — Do wyborów nie jest zbyt daleko. Wybory w Prusach Wschodnich mogą przynieść różne niespodzianki. W każdym razie Rodacy nasi w poszczególnych gminach powinni już teraz czynić przygotowania do wyborów, przedewszystkiem zaś powinni się rozstrzeżać za odpowiednimi kandydatami.

— **Na drodze do czynszu przedwojennego.** Niemiecka ustawa w przedmiocie czynszu mieszkaniowego z dnia 24 marca 1923 r. zostanie zniesiona z końcem roku bieżącego. Od 1 stycznia 1924 r. zacznie obowiązywać czynsz przedwojenny (z dnia 1 lipca 1914 r.). Nie od razu będzie pobierany całkowity przedwojenny czynsz mieszkaniowy. Dnia 1 stycznia 1924 r. wynosić będzie czynsz mieszkaniowy 25 proc. czynszu przedwojennego. Potem aż do 1 października 1924 r. podwyższa się czynsz mieszkaniowy z miesiąca na miesiąc w sposób następujący: 1 lutego na 30 procent, 1 marca na 35 procent, 1 kwietnia na 40 procent, 1 maja na 50 procent, 1 czerwca na 60 procent, 1 lipca na 70 procent, 1 sierpnia na 80 procent, 1 września na 90 procent, 1 października na pełne 100 procent.

Właściciele domów nie otrzymają pełnego czynszu mieszkaniowego. Pewien procent odpada na podatek od czynszu mieszkaniowego, płatny od 1 lutego 1924 r. Na właścicieli domów przypada: od 1-go stycznia 25 procent, od 1 lutego 27 procent, od 1 marca 32 procent, od 1 kwietnia 34 procent, od 1 maja 35 procent, od 1 czerwca 36 procent, od 1 lipca 37 procent, od 1 sierpnia 38 procent, od 1 września 39 procent, od 1 października 40 procent, od 1 listopada 50 procent czynszu mieszkaniowego. Nowy podatek od czynszu mieszkaniowego administrować będą gminy, które 50 procent tych podatków muszą dawać Rzeszy. Część przypadająca na Rzeszę ma być obrócona na nowe budowie. Wyższych czynszów, jak powyżej podano brać nie wolno.

Z Powiśla.

* w. Kwidzyn. Zatrudniony u właściciela ziemskiego Gehdego 22-letni robotnik Kunkel zawiadł w nieobecność właściciela 14-letnią córkę takowego do chlewa i zamierzał dopuścić się na niej gwałtu. Rozpustnik nie puścił ofiary swej, pomimo krzyku którą wszczeła służąca. Tyko z trudnością udało się nieprzytomne dziecko wyratować. Gdy ojciec dziewczęcia nadbiegł, rzucił się K. na niego. We własnej obronie wystrzelił G. raniąc K. w pierś. Przypuszcza się, że K. jest sprawcą kilku napadów na dziewczęta, których dopuszczano się w ostatnim czasie poza miastem.

Z dalszych stron.

* w. Hannover. Zamach na Noskego. W piątek 21-go grudnia wczoraj o godz. 7-miej popełniono

w gmachu rejencyjnym w Hannoverze, gdzie mieszkają również nadprezes Noske, zamach przez położenie bomby. Okna i drzwi ze strony frontowej zostały wduzione, wszystkie szyby pofluczone. Ludzie na ulicy nie odnieśli szwanku.

to * Berlin. Zwyczajka dodatku do podatku gruntowego. Magistrat berliński postanowił dodatek korzystownego podatku gruntowego, pobierany na do 100 jasta w wysokości 33 1/2 procent, podnieść obciążenie t. Oznacza to nowe bardzo znaczne cenia zarówno dla właścicieli, którzy obowiązani są do płacenia podatku głównego jak i dodatku.

Literatura.

„Przyjaciel Szkoły”. Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego. Redakcja: Poznań, Różana 4. Wyszli ostatni zeszyt „Przyjaciela Szkoły” w 1923 roku. Na zakończenie roku wydawnictwa, rocznicę jubileuszowego poświęconego pamięci zasłużonego pedagoga Stanisława Konarskiego i chlubnej Komisji Edukacji Narodowej przynosi „Przyjaciel Szkoły” cenny przyczynek do historii wychowania szlacheckiego w Polsce. Znanego pedagoga Dr. Franciszka Majchrowicza (Lwów) wydobył z rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich „Instrukcję Wychowawczą Kaszcielana Ewarysta Andrzeja Karpatnickiego dla Syna Józefa Xawerego, udającego się na naukę do Kolegium Rzeszowskiego Scholarum Piarum 1776” która poprzedzona wstępem, ukazuje się raz pierwszy drukiem w „Przyjacielu Szkoły”. Wcześniejszy „Praktyka Nauczycielska” rozpoczyna E. Groele. Rozbiór literacki w szkołach powszechnych w formie lekcji praktycznych. Jako pierwsza z szeregu lekcji przynosi najnowszy Nr. „P. S.”, rozbiór sonetu „Stany akermanskie”. Drugi artykuł metodyczno-praktyczny to lekcja „Mnożenie i dzielenie przez 4” ujęta przez wizytatora A. Krant za (Poznań) autora podręczników z nauki rachunków i geometrii.

W dziale bibliograficznym omawia S. (Warszawa) wydawnictwa ku czci Edukacji Narodowej poruszając przy tem z recenzją „Rocznika Pedagogicznego” szczęśliwą dzisiejszej teraźności przeszłość.

W rubryce „Nasze Echo” specjał „Przyjaciela Szkoły” umieszczony są odpowiedzi na pytania czytelników. Wskazujemy na to, że powinien młody nauczyciel pracować nad sobą, a nauczyciel powinien często egzaminować się z wiedzy. Fantastyczne wywierają wpływ dodatki i ciekawe itp. Kilka nowych z zakresu metodyki, drobne domości i ogłoszenia uzupełniają treść Numeru.

Z okazji zakończenia drugiego roku, zaznacza się że „Przyjaciel Szkoły” stał się, najobfitszym czasopismem dla nauczycielstwa szkół powszechnych (rocznik cały zawiera 432 stron) i że jest jedynym wydawnictwem nauczycielskim, które mimo ogólnych trudnych warunków wychodzi regularnie. Wyszło bowiem w ciągu całego roku 20 Nrwów w 15 oddzielnych zeszytach. „Przyjacielowi Szkoły” życzymy w nowym roku dalszego rozwoju.

Motyw wigilijny.

Za białym stołem siedli
w Wigilii wieczór cichy,
blask choinkowej jedli
roztoczył barw przepychy.

Oplatkami się łamali
ściskali się za ręce...
We łzach utkwili dali
błękity ócz dziewczęce.

Noc srebrne ściele płótna,
kolendy dzwonią Boże...
Panienka jeno smutna
w tym modrzewiowym dworze.

Oplatkami się łamali,
ściskali się za ręce...
W jej sercu ból się żali
i duszę grały w męce.

Nuć „Wśród nocnej ciszy”,
— w szyby dmie wichur stogi, —
Panienka zda się słyszy
ulańskie gdzieś ostrogi.

Do okna idzie drżąc,
spokłada po tarasie,
Jak blade tarcz miaszając,
(Gdzieś szablą brzękła zda się.)

Cóż to małaczy w dole
z płomykiem tym na przedzie.
Ktoś idzie tam przez pole,
za udegi konia wiedzie.

Nie zawsze zmarli drzemia
nie wicnie twa rozłaka.
Nad osrebrzoną ziemią,
siny się płomyk błaka.

Błaka się płomyk siny
zaziemskimi czarw mocą,
Z nad brzegów Rerzyny
ktoś wstał nucił cichą nocą.
Gabriel Tradeusz Henna.

Rozmaitości.

Najpiękniejsza Amerykanka.

Odbył się w tych dniach w Nowym Jorku konkurs piękności. Obecnie dochodzą wiadomości, iż konkurs został już rozstrzygnięty.

Nagrodę otrzymała 18-letnia dziewczyna, Noxe Niblock córka farmera z Kanady. Ma ona niezłote piękne i regularne rysy, ciemne wielkie i wraz z oczami i wspaniałe kasztanowe włosy. Kieś Jorku, towarzyszkami odbywała podróż do N.Y. się z niej, inne kandydatki do nagrody wyśmiewając ich zdaniem najniebezpieczniejszym szansom zwycięstwa, nie wykształconą, chciało im się wierzyć, aby Niblockowej i dumnych skromnie ubrana, pobliżała wiel

piękności amerykańskich. dyskusji prawie przyznała. A jednak „jury” be Obecnie będzie ona przez jej pałkę pierwszeństwa. Wszystkie wystawy nowojorskie rok cały królować, a tej, która z dnia na dzień stała pełna będą fotografować się modną.

Ku utraci fabrykantów różnych kosmetyków i pudrów, którzy przy sposobności takiego konkursu chcieliby sobie zrobić reklamę, okazało się, że panna Norma nie używa żadnych środków sztucznych dlaiększenia swej osoby, wystarcza jej mydło, woda i młodość.

Wyrzut sumienia na łożu śmierci.

Pewna dama przed 15-toma laty, myjąc sobie ręce w publicznym, położyła na marmurze pierścienia wysokiej wartości. Kiedy chciała go z powrotem złożyć na palec, okazało się, że pierścień zniknął. Wszelkie poszukiwania były daremne.

Zdarzyło się to w 1907 roku. Ofiara kradzieży zapomniała już o tym pierścieniu, gdy nagle w ostatnich dniach, otrzymała z Paryża list, w którym doniesiono jej, że u pewnej osoby znajduje się do odebrania jej pierścień. Złodziej polecił go zwrócić, znajdując się już na łożu śmierci.

Stuletnia roślina.

W ogrodach Kew koło Londynu można obecnie obserwować najdziwniejszą w świecie roślinę. Jest agawa, która liczy już sto lat, a dopiero zaczyna kwitnąć: gdy jej płatki kwiatowe opadną, ona zginie. Ta roślina, w formie kolumny, ma około 20 stóp wysokości, liście u podstawy są wielkości człowieka, a liście, które są na wierzchołku łodygi, podobne do żółto zielonych nenufarów.

Niekiedy rośliny te kwitną między 20— a 50 latem; ale okaz, który się znajduje w Kew, jest stuletnią agawą z r. 1823.

Niezwykły kot.

W londyńskim „Crystal Palace” odbywa się obecnie wystawa kotów, na której powszechną uwagę zwraca kot, mający jedno oko żółte, a drugie niebieskie.

Wystawa gobelinów w pałacu papieskim w Awinionie. W imponujących salach starego pałacu papieskiego w Awinionie otwarto wystawę gobelinów.

piękniejsze tło dla tych przepysznych Trusztuki, jak te potężnie sklepione, stylowe zabytki.

Komitet miasta Awinionu zaprosił na otwarcie wystawy 300 osób ze świata literatury i sztuki.

Wystawiono 44 gobelinów, których tematy zaczerpnięte są ze Starego Testamentu z historii Artemizy, Diany, Koroliana i Ludwika XIV.

Zwłaszcza gobelin zatytułowany Audjencja kardynała Chigi u Ludwika XIV budzi największy podziw, gdyż utrwała fakt historyczny, który się odbył w Awinionie.

Większość wystawianych gobelinów jest dziełem Le Brun'a, Troy i A. Coypele.

Kto przewalutował Gdańsk?

Senat gdański rozesłał prasie miejscowej następujący komunikat: Zastłona która dotychczas spoczywała na kredycie dla gdańskiego banku emisyjnego, obecnie może być już usunięta. Źródłem angielskim, na które wskazywał senator Volkmann, w swojej mowie tylko ogólnikowo, jest, jak się obecnie okazuje, nie kto inny, lecz „Bank of England”, stara centralna instytucja emisyjna Anglii. Bank of England zobowiązał się dostarczyć gdańskiemu bankowi emisyjnemu 200 tysięcy funtów szterlingów kredytu, odpowiadającego 5 milionom gdańskich po uprzednim zebraniu przez Bank Gdański kapitału zakładowego. Ponadto Bank of England zapewnił, iż będzie najściślej współpracował z gdańskim bankiem emisyjnym.

W komentarzu do tego komunikatu senatu wskazuje na wielką wagę tego kredytu, gdyż Gdańsk, jako małe państwo, o 400,000 mieszkańców, nie może liczyć na notowanie tego waluty na rynkach międzynarodowych. Komentarz wskazuje na wielkie znaczenie, jakie ma dla Gdańska współpraca z taką instytucją finansową, jaką jest Bank angielski.

Socjalistyczna „Danziger Volksstimme” zaopatruje ten komunikat uwagą, że jest on pełen kadzidla dla samego senatu i zawiera sporo umizgów dyplomatycznych pod adresem, oczywiście, Anglii.

Zwyrodnienia.

W Wiedniu skończył się proces niejkiej Milicy Vukobrankowic, guwernantki, oskarżonej o to, że rodzime, w której była na posadzie, otruła arsenikiem. Sąd skazał ją na trzy lata więzienia, przyczem prasa wiedeńska donosi, że Vukobrankowic po ogłoszeniu wyroku otrzymała listownie 15 propozycji matrymonialnych.

Niemcy mają 10 milionów kobiet za wiele.

Urząd statystyczny Rzeszy ogłasza, że w całym państwie liczba kobiet przeważa liczbę mężczyzn o 10,127,000 głów. Jest to nie normalny stosunek jest to naturalnie wynikiem wojny, w której Niemcy prawie 10 milionów ludzi stracili.

Szukali choinkę a znaleźli zwłoki kobiety.

W Muchowcu na G. Śląsku niedaleko szybu „Christnacht Schacht” kilku chłopców, którzy udali na poszukiwanie choinek, znaleźli zwłoki zamordowanej kobiety, które już uległy rozkładowi.

Pomimo tego jednak rozpoznano w trupie zaginioną przed kilku tygodniami córkę dyrektora banku z Katowic, pannę Hertę Lückównę. Komisja lekarska zbadała, iż Lückówna została zamordowana na tle seksualnem. Pomimo energicznego śledztwa, na ślad mordercy dotychczas nie natrafiono.

Sybilla zabiła wychowankę Ks. Radziwiłłów.

Znany francuski psychiatra Charpignon, opowiada w świeżo wydanej książce o nader osobliwym wypadku, wkraczającym w sferę nadzwyczajności.

Ks. Radziwiłł, przebywający w Paryżu przyjął swego czasu na wychowanie ubogą sierotę, imieniem Agnieszka. Dziecko zażywało w domu ksiądzecym pełnej swobody. Jednak było w pałacu coś, w niej nieopisany lęk a wielka sala pałacowa szereg obrazów. Dziewczynka cenę nie chciała przestąpić progu tej sali obchodząc dalszą drogę przez schody i byle nie przejść przez znieawidzoną komórkę próżno pytało ją o powód tej idiosynkraszie dano jej spokój.

Tak upłynęło lat kilkanaście, w ciąg Agnieszka dorosła na dorosłą pannę, nie się wstępu do wielkiej komnaty. Dowiedzieliśmy, co było powodem jej trwogi:

Oto duży obraz w ciężkich ramach, przedstawiający mityczną Sybillę z Kume, wiszący na sali.

Wreszcie książkę wydał ją zamąż i nad ślubu. Rozbawione towarzystwo, usłyszawszy w tej sprawie Agnieszki przed wielką salą zaciągnęło tam pannę młodą, aby ją „uleczy” Opierając się rozpaczliwie dziewczynę do sali i zamknięto drzwi na klucz.

Oszałala ze strachu, zaczęła rozpaczliwie walić drzwiami, gdy w tym portret Sybilli i ciężarem swoim roztrzaskał jej czoło.

Byłby to osobliwy przykład przeczuć ścia na wiele lat naprzód; podobne przywano już nieraz.

Redaktor: Kazimierz Jaroszyk ze Szczecinem i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna.

Zamówienie „Gazeta” na styczeń.

Ich bestelle hiermit für den Monat die polnische Zeitung „Gazeta Olsztyńska” aus Allenstein mit Zustellung und zanieś imię, nazwisko i adres (Vor- und Zuname).

Obige 2 Goldmark erhalten zu haben.

Tow. Młodzieży w Stanisławie

W drugie święto Bożego Narodzenia i środę 26 grudnia br.

odegrany będzie w Stanisławie w zamkniętym kółku w salce p. S. Sokolowskiego

TEATR

anatorski, składający się z następującego programu:

1) U żłóbku w Betleem

Jasełka w dwóch aktach.

2) Korale

sztuka w dwóch aktach na tle gwiazdkowym osnuta.

3) Podejrzana osoba

arcywesola krotkowiec w 1 akcie.

W przerwach deklamacje, monologi, ku plety, śpiew chórowy i na głosy oraz koncert własnej orkiestry.

Początek o godz. 4-tej po południu. Wstęp bezpłatny i tylko dla Polaków, mogących się jako tacy wylegitymować. Dzieci niżej lat 14 muszą po drugiej sztuce wychodzić.

ZARZĄD

Towarzystwa Młodzieży polskokatolickiej w Stanisławie.

Gospodyni hotelowa

starsza, doświadczona osoba potrzebna od zaraz. Zgłoszenia nadesłać należy z odpisem świadectw.

Jadwiga Czerlińska, Hotel International, Olsztyn, ul. Dworcowa.

Polecamy:

Maryański Kalendarz dla wszystkich

cena 50 fen., z przesyłką 65 fen.,

Regensburger Marienkalender

cena 75 fen., z przesyłką 85 fen.,

Bloczki = polskie i niemieckie

mały 15 fen., z przesyłką 20 fen.,

duży 40 fen., z przesyłką 50 fen.

ściąganki od 20—100 fen.

KSIEGARNIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ”

W Sztumie w biurze Związku Polaków.

Kto chce swoją

posiadłość sprzedać

wydzierżawić lub zamienić niech ogłasza

w „Gazecie Olsztyńskiej”.

Elementarz toruński

egz. po 15 fen. złotych poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej